

gram, głoszący potrzebę zbliżenia się do świata. Zniżono taryfy ochronne, poczyniono innym państwom ustępstwa, zbliżono się do nich. I dzięki temu Stany Zjednoczone, jako państwo duże, kulturalne, pracowite, wysunęło się na pierwszy plan i zajęło miejsce przodujące, czego dowodem właśnie pokój w Portsmouth.

Prezydent Stanów Zjednoczonych, jest szczęśliwym małżonkiem i ojcem kilkorga dzieci. Najstarsza córka jego, Alicya, piękną swoją i zaletami charakteru zjednała sobie sympaty nie tylko Amerykanów, ale i całego świata. Reszta to jeszcze dzieci które się dopiero przygotowują do życia, by okazać się godnymi swego wielkiego ojca.

Załączona obok ilustracja przedstawia prezydenta Roosevelta w otoczeniu rodziny.



Echa procesu o kradzieże kolejowe: Anastazy Holik.  
(Treść na str. 15).



Ustąpienie Maksymowicza: Jerzy Antonowicz Skalon, nowy generał-gubernator Królestwa Polskiego i dowódca wojsk warszawskiego okręgu wojennego.

## Katastrofa kolejowa we Lwowie.

Wypadki kolejowe i to poważne, nie należą niestety do rzadkości w kolejnictwie austriackim, a szczególnie galicyjskim. Świeżo mamy do zanotowania bardzo poważną katastrofę kolejową, zaszłą w czwartek 7 b. m. tuż pod dworcem centralnym we Lwowie. A tylko przytomności umysłu zawdzięcza personal pociągów, które zostały wypadkiem dotknięte, że wyszedł cało z groźnego



Katastrofa kolejowa we Lwowie: Wozy nr. 7, 8 i 9 rozbitego pociągu stanisławowskiego.

niebezpieczeństwa i że skończyło się tylko na znacznej szkodzie materyalnej.

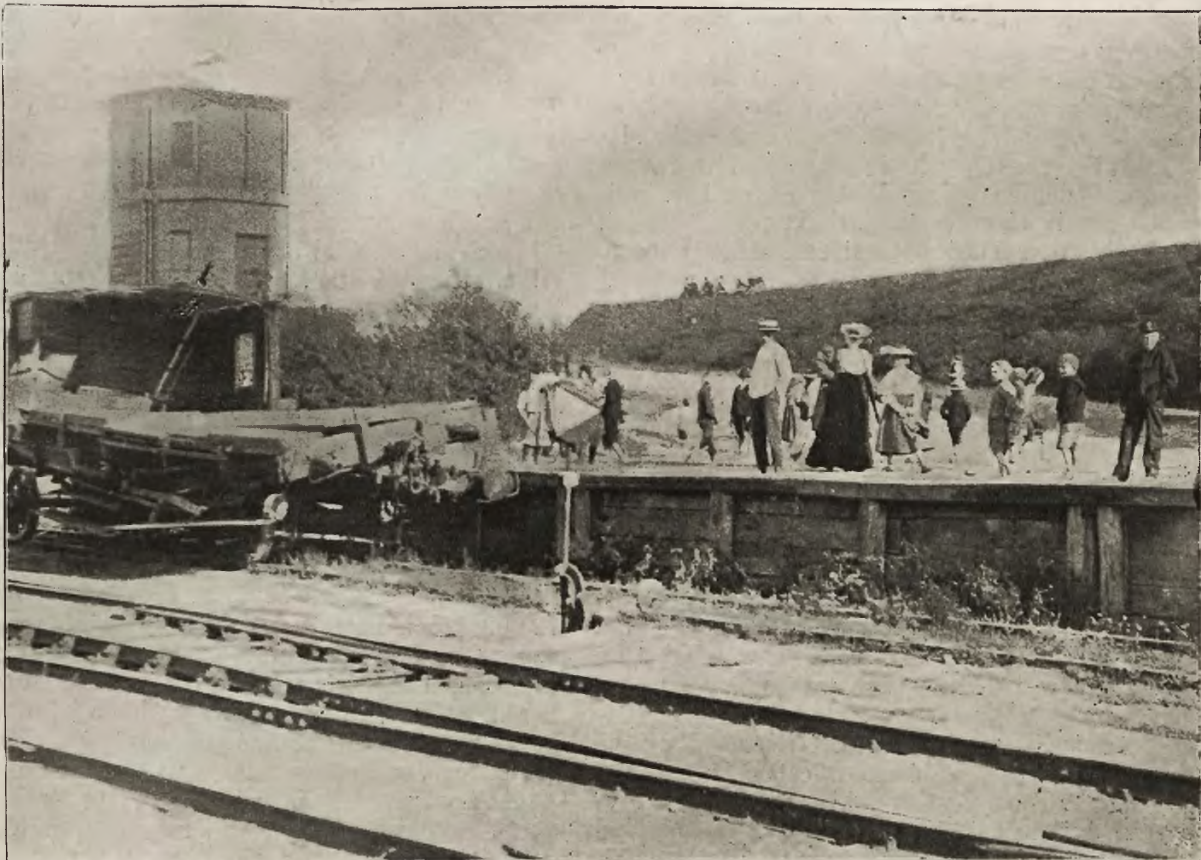
Wypadek, o którym mówimy, zaszedł nad ranem o godz. wpół do czwartej. O tej porze mianowicie przychodzi do Lwowa pociąg towarowy ze Stanisławowa, o tej porze też mniej więcej, odchodzi ze Lwowa inny pociąg towarowy w kierunku do Stryja. W dniu krytycznym pociąg stanisławowski spóźnił się dość znacznie. Ponieważ zaś pociąg stryjski odszedł z dworca o zwykłym czasie, przeto przed wjazdem do Lwowa sygnalizowano pociągowi stanisławowskiemu, aby się zatrzymał. Tymczasem z niewyjaśnionych dotąd przyczyn — pociąg stanisławowski nie zatrzymał się, lecz pędził ze zwyczajną szybkością tym samym torem, którym wyjeżdżał pociąg zdarzający do Stryja. Zderzenie było nieuniknione. W ostatniej chwili maszyniści mieli tyle tylko czasu, by ostrzedz personal i dać mu znaki odpowiednie do wyskoczenia z pociągów. To uratowało życie wielu ludzi. W tej chwili bowiem najechały na siebie obydwie pociągi. Rozległ się straszny, ogłuszający huk i trzask, z trzech maszyn i wielu wagonów posypały się odłamy żelaza i drzazgi, a tor na przestrzeni kilkunastu metrów zawaliły deski, wory,

beczki, rozsypane zboże i t. d. Na dworze było jeszcze ciemno zupełnie, a tylko latarki konduktorów oświetlały słabo miejsce katastrofy. Przedewszystkiem stwierdzono, czy z personalu nikt nie stracił życia, lub nie został uszkodzony. Na szczęście wszyscy w czas wyskoczyli z pociągów i prócz lekkich kontuzji, wskutek tego poniesionych, nie ma do zarejestrowania żadnego poważniejszego wypadku. Natomiast szkody materyalne, jakie ponosi skarb kolejowy, są bardzo znaczne. Przedewszystkiem silnie uszkodzone trzy maszyny i kilka wagonów, dwa zaś prawie zupełnie zniszczone. Nadto uległy zniszczeniu rozmaite towary, którymi wagony były naładowane.

Na miejsce wypadku przybyła wnet komisya kolejowa, poczem wzięto się bardzo energicznie do uprzątnięcia toru, tak, że koło południa już zaledwie resztki wagonów pozostały.

\* \* \*

Obok załączone ryciny przedstawiają miejsce katastrofy, oraz jeden z najbardziej uszkodzonych wagonów.



Katastrofa kolejowa we Lwowie: Miejsce katastrofy w godzinę po zderzeniu się pociągów.